

Kupiłek lornetkę, by podglądać Bernadetkę
Ale w łoknach żaluzje mo zasłonięte!
Księżyc wisi na niebie, a jo wciąż nie widzym Ciebie
Marzem coby ryntgenem być w takiej chwili!

Tak bardzo, bardzo kochom ją
Że w nocy, kiedy wszyscy śpią
Jo nie śpię, kombinując jak być z nią (2x)

Cekołbyk do rana, lec matuś zdenerwowana
Krzycy: "Znowu nie wstanes na pirsom zmianę!"
Ale matuś nie wie o tym, że kierownik mnie z roboty
Wyłół, bo miołek problemy wciąż
Z koncentracją!

Tak bardzo, bardzo kochom ją
Że w nocy, kiedy wszyscy śpią
Jo nie śpię, kombinując jak być z nią (2x)

Wcoraj wpod mi do głowy płomysł cołkiem łodlotowy
Ze jej wyślem miłosny list - anonimowy!
Myślem sobie ukradkiem: "Moze kasik przypadkiem
biegnąc przepadnie wpadając wprost w me ramiona!"

Tak bardzo, bardzo kochom ją, że w nocy kiedy wszyscy śpią
Jo nie śpię, kombinując jak być z nią

I taki tyros problym mom, że w chałpie, kiedy wszyscy śpią
Jo nie śpię, kombinując jak być z nią!

Tak bardzo, bardzo kochom ją, że w nocy, kiedy wszyscy śpią
Jo nie śpię, kombinując jak być z nią (2x)